

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe.
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPÉLNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Poz.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 42

Leszno, środa, dnia 20 lutego 1929 r.

Rok. X.

„Wyzsza kultura“.

Zrozumiałość pruska, semicka i moskiewska.

Leszno, 19. lutego 1929 r.
Wczorajszy telegram P.A.T. donosi z Berlina, iż premier pruski, socjalista Braun przemawiając w toku debaty budżetowej na posiedzeniu komisji głównej sejmiku pruskiego w kwestii mniejszościowej, zastrzegł się przeciwko obawom, podnoszonym w związku z rozporządzeniem pruskim o szkolnictwie mniejszościowym, oświadczając, że wszelkie tego rodzaju obawy świadczyć tylko mogą o poczuciu niezrozumienia własnej słabości. Premier Braun dłużej swą mowę zakończył w następujący sposób: „Kultura niemiecka jest tak silna, że nawet we współzawodnictwie, z mniejszościami narodowymi nie może być narazona na szwank“.

Jako dowód minister wskazał na stosunki, panujące na Górnym Śląsku, gdzie, zdaniem jego, coraz większe zastępy uczniów, uczeszczaćcych dawniej do szkół polskich, wracają do szkół niemieckich, przekonawszy się, iż tylko szkoły niemieckie przyczynić się mogą do rozwoju ducha.

Zrozumiałość premiera Brauna co do poziomu szkół niemieckich sprawia dziwne wrażenie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że p. Braun jest socjalistą. Jeszcze dziwniejsze jest przekonanie p. Brauna, że kultura niemiecka jest tak silna, że nie może być narazona na szwank, co w jego rozumieniu jest dostatecznym uzasadnieniem rozporządzenia o szkolnictwie mniejszościowym. Premierowi pruskiemu nie chodzi więc o zadośćuczynienie słusznym potrzebom mniejszości polskiej. Zarządzenia mniejszościowe rządu pruskiego traktuje on najwidoczniej jako posunięcie taktyczne, które, jego zdaniem, nie może odegrać żadnej roli wobec wyższości kultury i szkolnictwa niemieckiego.

Tyle komunikat P.A.T. Słuszne jego uwagi można by jeszcze szczegółowiej rozwinąć. Przedewszystkiem w przemówieniu p. Brauna jest dużo nieprawdy. Mówi on, że kultura niemiecka jest tak silna, że się współzawodnictwa z innymi nie potrzebuje obawiać; mówi tak, jakby to współzawodnictwo istniało. Jest to omijanie, naginanie prawdy, bo w rzeczywistości tego współzawodnictwa, tych uprawnień niema nawet na papierze, a tembardziej w praktyce. Równouprawnienia niema nie tylko w państwie pruskim, ale nawet w odłączonym od niego a od Rzeczypospolitej Polskiej zależnym wolnym mieście gdańskim, gdzie ustawicznie kępuje i szczykuje się szkolnictwo polskie.

Jeżeli p. Braun chwali się, że dzieci przechodzą ze szkół polskich do niemieckich, to wbrew jego twierdzeniom takie smutne fakty tłumacza się nie wyższością tych uczelni, ale przymusem, terorem. Takie metody nie mające nic wspólnego z rozwojem ducha sposobiali Niemcy nawet u nas — a cóż dopiero tam, gdzie czują się u siebie.

Wogóle z tym duchem i z tą kulturą wyjechał p. towarzysze Braun jak Filip z Konopki. Zamiast ducha widzi się w szkole pruskiej raczej drag, a przynajmniej trzcinę, chłostę, jakie nie stosowano nawet w szkołach rosyjskich. W szkole takiej nie kształci ale zniekształca się młodzież, nie wychowuje się lecz tresuje. Zabija się w niej poczucie godności ludzkiej, fabrykuje się nie ludzi lecz automaty, uczy się służalstwa i pychy, zatrąca się nienawiścią i fałszem. Tresura jest planowa, systematyczna, nie ublagana, ale na prawdę niema tam miejsca, ale szlachetne instynkty są tam tłumione na korzyść nikczemnych.

W ślad za upadkiem szlachetności idzie tepota umysłowa. Imponujący jest fakt rozwoju gospodarczego Niemiec, lecz nie trzeba zapominać, że złożyły się nań miljardy zarabowane Francji i trud pracownika polskiego. Na uznanie zasługujące, za przykład służący może pracowitość niemiecka, ale to jeszcze nie kultura, to nie duch, lecz mechanizacja. Aparat wojenny Niemiec rokował im bezwzględnie pewne zwycięstwo w wojnie światowej a jednak przegrali, bo zabrakło orientacji, inteligencji. Ten brak inteligencji, krytycyzmu widzi się wszędzie, naprzeciwko (mówiący po niemiecku) nie mogą się dotąd zorjentować, co to jest patriotyzm, ani nawet, co pod względem gospodarczym jest korzystne a co szkodliwe. Wogóle nasza mniejszość niemiecka, tak z tradycji, wskutek złych skutków szkoły, upadku kultury niemieckiej, wszelką orientację, że, nawet „deutsch-katolicy“ dają się za nos widzieć przez luteranów do spółki z żydami i ukraińcami.

Zrozumiałość Niemców na temat ich wyższości kulturalnej jest wodą na młyn ich imperializmu i odwetu, ale w dalszej przyszłości przynieść im musi gorętkę rozczarowania i klęski. O tem powinniśmy pamiętać, nie dając się otumanić pozorom, nie biorąc szczychu za złoto i plewy, za ziarno i wytwa-

rzając własne wartości kulturalne; wartości trwałe, istotne.

Rzecz charakterystyczna, że i Żydzi mają pretensje do swej, jakoby „wyższej kultury“: Żydzi, którzy jak zawsze i wszędzie pasorzytujać, zgłębiać nic w tej dziedzinie nie tworzą, świecą comajmniej blaskiem pożyczanym; Żydzi, których masa tonie w otchłani ciemnoty i ohydnych przesądów a „kwiat“ ich, sfery inteligentne chorują na zupełną pustkę ideową, na bezpłodność duchową. Zrozumiałość Żydów wypływa z podobnego jak i Niemców źródła, z ich potęgi finansowej, z ich wpływów międzynarodowych. Złoto jednak i spryt nie mają nic wspólnego z kulturą i płynąciami z jej źródła siłami. Wystarczyło w ośmioletni niemiecko-żydowskimi sieciami Italiji, że przyszedł dyktator, że naród się okłnął — i cały gmach germańsko-somickiej potęgi runął jak domek z kart. Tak może być i gdzie indziej, tak byłoby na całym świecie, gdyby złoto przestało odgrywać obecną rolę, gdyby narody wyzwołyły się z wpływów zakulisowych, podziemnych, masonskich.

Do tego dwuprzyniera germańsko-semickiego trzeba dodać jeszcze karykaturalniejszą, zgola śmieszna, a przecież tak tragiczną rosyjską manję wielkości. Ciemnemu motłochowi, wyzwolonemu z pod carskiego knuta, wyobraziło się, że jest powołany do pouczenia „reakcyjnej“ Europy, świata, do stworzenia nowego rajfu na ziemi. Zabrał się do tego z wielkim rozmachem i stworzył piekło. Zdałoby się, że to rzecz inna, że ołbrzymia zachodzi różnica pomiędzy Rosjanami a Niemcami lub Żydami. Zasadniczo mamy tu jednak do czynienia z tą samą pomyłką, bo rozumiałość rosyjska wypłynęła z tego samego źródła, z błędnego założenia, że ważniejsza jest ilość, (olbrzymi obszar, liczba ludności) niż jakość.

Te błędy i ich fatalne następstwa powinny stać się dla nas Polaków ostrzeżeniem przed podobnymi pomyłkami i pocieszeniem, że choć ilościowo jesteśmy słabsi, to przecież jakościowo stanowiliśmy i stanowić możemy siłę, która należyście pojeła i kształcona, prędzej czy później musi zwyciężyć. S. M.

Nowe powstanie wybuchło w Meksyku.

Jak z Nowego Jorku donoszą miało w meksykańskiej prowincji Sonora (zachodnie części kraju) wybuchnąć powstanie. Na czele jego według dotychczasowych jeszcze niepotwierdzonych wiadomości stanął gubernator Fausto Topete, który wystosował do prezydenta Meksyku, Gila, ultimatum, domagając się na-

tychmiastowego wydalenia z kraju Callesa i jego klifi. Dowódca wojsk w Sonora rozporządził 11 tysiącami wojska, które obsadziły już linje kolejowe.

Naczelne dowództwo nad wojskami rządowymi celem stłumienia buntu objął minister wojny.

Z ostatniej chwili.

Polski lot przez Atlantyk.
Warszawa, 19. 2. (AW). „Ekspress Poranny“ donosi, że budowa samolotu transoceanicznego, na którym przez Atlantyk przelecieć mają majorowie Idzikowski i Kubala, postępuje wolno i że niema mowy, aby lot mógł się odbyć na wiosnę. Samolot wykonany ma być w maju, tak, że lot będzie się mógł odbyć w sierpniu, to znaczy w terminie, do którego fabryka się zobowiązała.

Sprawa dymisji młn. Czechowicza.
Warszawa, 19. 2. (AW). W związku z zarzutami podniesionymi przeciw młn. skarbu Czechowiczowi z powodu nie przedłożenia przez niego kredytów dodatkowych za rok 1927/28, młn. skarbu Czechowicz złożył na ręce premiera Bartla dymisję, której jednak premier nie przyjął. Jak się dowiaduje „Gazeta Warszawska“, sprawa wniosku „Wyzwolenia“ o postawienie młn. Czechowicza przed trybunałem Senatu będzie rozpatrywana na dzisiejszym posiedzeniu Klubów sejmowych.

Groźba strajku metalowców
Katowice, 18. 2. (AW). Zespół Pracy Związków Metalowców oraz Związków Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce wypowiedziały obowiązującą umowę zarobkową w hutnictwie żelaznym Górnego Śląska. Zespół Pracy dotychczas postuluje swoich nie spozycował Związek Robotników Przemysłu Metalowego zażądał 20 proc. podwyżki płac.

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników.
Min. skarbu przedłożył Sejmowi projekt ustawy o dodatku mieszkaniowym dla urzędników w wysokości 5 proc. ich miesięcznego wynagrodzenia. Dodatek ten obciąża skarb państwa, kwota 96 milj. zł. rocznie. Przedłożenie rządowe nosi charakter legalizacji zarządzenia, uchwalonego już w budżecie na r. 1929/30.

Zmiany w wojsku.
Ostatni Dziennik Personalny M. S. Wojsk przynosi wiadomość o przeniesieniu oficerów w stan spoczynku. W stan spoczynku z d. 31. 3. 1928 r. zostali przeniesieni: b. dowódca 3 pułku lotniczego płk. Camilo Perini, obecny dowódca 3 pułku lotniczego w Poznaniu płk. dypł. Sergiusz Abtoltowski; — w korpusie oficerów sądowych: m. in. płk. Stefan Kaczmarek i mjr. Aleksander Piątkowski z Sądów Wojskowego w Warszawie, ppłk. Julian Aleksander Eborowicz sędzia Sądu Wojskowego w Poznaniu i mjr. Wojciech Eckert z garnizonu w Krotoszynie. — Komendant miasta Poznania płk. Wacław Krupowicz zwolniony został z zajmowanego stanowiska i przydzielony do dyspozycji dowódcy O. K.; również zwolniony został płk. dr. Konrad Uhl, zast. komendanta miasta Poznania.

Przyjazd premiera Bartla do Gdańska.
Warszawa, 19. 2. (AW). W najbliższym czasie oczekiwana jest w Gdańsku wizyta premiera Bartla, który ma być podejmowany oficjalnie przez Senat, Radę Portu i komisarza generalnego p. Strassburgera. Do wizyty tej kolea oficjalne przywiązują wielkie znaczenie.

Konferencje.
Warszawa, 19. 2. (AW). Wczoraj p. premier Bartel odbył konferencje z ministrem reform rolnych, Staniewiczem. Następnie konferował kolejno z ministrami: Składkowskim, Kwiatkowskim i Kühnem. Wczorajem konferował z ministrami Składkowskim, Czechowiczem, Jurkiewiczem i Moraczewskim.

Prawo a dziennikarstwo.
Warszawa, 19. 2. (AW). W dniu dzisiejszym odbędzie się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej konferencja międzyministerjalna, poświęcona omówieniu projektu ustawy o stosunkach prawnych w zawodzie dziennikarskim.

Ratyfikacja Traktatu Zgody.

Rzym, (AW). Umowa między Watykanem a Kwiryalem będzie ratyfikowana przez wielką radę faszyistowską, poczem uzyska aprobatę parlamentu i podpis królewski. Ratyfikacja umowy w Watykanie nastąpi drogą przekazania przez Papieża absolucyjnych pełnomocnictw kardynałowi Caspariemu dla ratyfikacji i wymiany listów ratyfikacyjnych. Ratyfikacja obustronna nastąpi prawdopodobnie w maju, lub może jeszcze przy końcu kwietnia. Zawarty traktat określa osobę Papieża, jako suwerena, kardynałowie zaś korzystają będą z przywileju traktowania ich jako książąt krwi. Przewidywana jest możliwość zasłużenia podwójnego obywatelstwa dla niektórych mieszkanców „Citta Vaticano“. Służby cywilne będą za pełnie zniesione w zastosowaniu do katolików. Umowa zwolni duchowieństwo od licznych opłat, wynoszących obecnie około 5 milionów lir rocznie. Władze biskupów obejmie znacznie szerszy zakres.

Primo de Rivera nie ustępuje.

Madryt, 18. 2. (PAT.) Zaprzeczają tu informacjom prasy zagranicznej o dymisji gen. Primo de Riverę.

Mają już dosyć wojny domowej.

London, 18. 2. (W). Według nadesłanych im wiadomości z Peszewar, król Amanullah miał rozpocząć pertraktacje pokojowe z Habibullahem. Według pogłosek tych, które dotychczas nie są potwierdzone, Amanullah zdecydował się na ten krok pod wpływem naczelników potężnych szeregów afgańskich, którzy, za wszelką cenę chcą doprowadzić do planowanego łączącej się już od szeregu miesięcy wojny domowej.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Środa, 20. lutego 1929 r.

† S. dz., Leona i Euchery.

Wsch. sł. g. 6 m. 42. Zach. sł. g. 16 m. 57.

Wsch. ks. g. 12 m. 40. Zach. g. 5 m. 41.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hadowli Nastów w Antoninach. Wtorek, dnia 19. 2. godz. 7 rano: Temper. powietrza — 14,1 wiat wachodni o prędkości 5 m/s zachm. częściowe ciśnienie atmosferyczne 754,9 wilgotność 92% W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 5,8 najniższa — 9,4. Ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) **Miejsko Przychodnia Przeciwdrożdżycy** przyjmują obecnie pacjentów we wtorki od godziny 8—4 i w soboty od 11—12.

2) **„Barbara Radziwiłłówna”**. Przypominamy jeszcze w ostatniej chwili, że dziś t. j. 19. II. b. r. Objazdowy Teatr Wielkopolski odegra sztukę dwukrotnie. Raz dla młodzieży szkolnej popołudniu po cenach niższych, a drugi raz wieczór dla szerszych mas publiczności, której, aby jak najwięcej się zeszło. Przedstawienie poprzedzi prelekcja prof. Bol. Karpińskiego. Bilety do nabycia u p. Misiaka w rynku oraz przy kasie przed rozpoczęciem przedstawienia.

3) **Kolo Absolwentów Szkoły Handl.** Przypominamy się członkom, iż we wtorki każdego tygodnia, od godz. 8 wiecz. odbywają się w Hotelu Polskim zebrania towarzyskie. Zarząd.

4) **Transport węgla.** Już od dnia 15 bm. jest w drodze do Leszna transport przeszło 10000 tonn węgla ze związku kopalń „Robur”. Zapas ten rozdany będzie pomiędzy tutejszych właścicieli składów węglowych, oraz najbliższych miast powiatowych jak Gostyń, Rawicz, Krotoszyn. O ile nie zaszyły jakieś poważniejsze przeszkody w komunikacji z powodu zasp śnieżnych, całego transportu węgla można się spodziewać dziś lub jutro.

5) **Wycofanie biletów bankowych** Bank Polski zawiadamia, że wycofane z obiegu z dniem 1 lutego r. b. bilety bankowe I emisji po 50,—, 20,—, i 10,— zył z datą 28. 2. 1919 r. wymienia obecnie do 31 lipca 1929 r. tylko Skarbiec Emisyjny Banku Państwowego w Warszawie, Bielańska 19. Oddziały Banku nie wymieniają już tych biletów i nie pośredniczą w przesyłce ich, przeto każdy posiadacz musi się sam bezpośrednio o wymianie do Skarbcza Emisyjnego zwrócić. Po dniu 31 lipca 1929 roku omawiane bilety tracą wszelką wartość pieniężną.

6) **Ważne dla właścicieli domów.** Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie w dziale planym wymieniające miejscowe firmy blacharsko-instalatorskie, uprawiane poza Gazownią i Wodomierzem do przeprowadzania prac instalatorskich.

7) **Elewi do orkiestry pułkowej.** 55 Pozn. p. p. w Lesznie przyjmują inteligentnych i z porządnej rodziny chłopców miejscowych, lub pozamiejscowych w wieku od 14 do 16 lat w charakterze elewów orkiestry pułkowej. Zgłoszenia w orkiestrze 55 Pozn. p. p. Kozary Kościeliskiej, przy ul. Rydzyskiej.

—0—

ZABOROWO.

zoj **Kolo Śpiewu „Nowowiejski”**. Dziś we wtorek o godzinie 7.30 wieczorem lekcja śpiewu w starej szkole, przy ul. Kościelnej. Komplet konieczny. Zarząd.

zoj **Z Straży Granicznej**. Jak wielką sympatią i poważaniem wśród społeczeństwa cieszą się nasi strażnicy, tego najlepszym dowodem była zabawa karnawałowa, jaką poraz pierwszy urządzili funkcjonariusze tut. Komisariatu w sobotę, 9. bm. Sala p. Spichafy zapelniała się po brzegi obywatelstwem tutejszym i okolicznym, licznie — mimo silnych mrozów — przybyli strażnikami także z dalszych okolic z p. komisarzem Klińskim oraz funkcjonariuszami Policji Państwowej z komendantem powiatowym p. Kubasiem na czele. — Impreza rozpoczęła się odśpiewaniem kilku pieśni przez tut. Kolo śpiewu „Nowowiejski” pod batutą p. Szymańskiego, następnie odegrano bardzo wesołą farsę p. t. „Mieszkanie kawalerskie”. Amatorzy wywołali się ze swego zadania znakomicie, mimo, iż obowiązki służbowe nie pozwalały im na tyle czasu, by mogli uczeszczać na liczne próby, które, jak wiadomo, przed każdym przedstawieniem odbywać się muszą. Ponadto przodownik Str. Gran. p. Kamiński wygłosił monolog oraz przedstawiono pantomimę, poczem przy dźwiękach dobrotowej orkiestry rozpoczęły się tańce. Bawiono się ochoczo i żwawo do późnej nocy. Inicjatorem tej imprezy, a przedewszystkiem komisarzowi Str. Gran. p. Klińskiemu, który nie szczędził trudu i zębów, by impreza, z której czysty zysk przeznaczono na cele oświatowe w Straży Granicznej, wypadła jak najlepiej, należy się pełne uznanie wdzięczności. Uczestnik.

ŚMIGIEL.

3) **Z sali sądowej.** Przed Izłą karną sądu grodzkiego toczyła się w czwartek, dnia 14 bm. rozprawa przeciwko Masłowskiemu, Kasperskiemu Feliksowi i Monarchowi Michałowi o przywłaszczenie 2 worków pszenicy na szkodę rolnika Przezborskiego. Sąd zasądził pierwszego na 14 dni więzienia, a zawieszeniem na przeciąg 3 lat, drugiego na 14 dni więzienia, a Monarcha Michała uwolniono od winy i kary. Oskarżony oprócz więzienia zasądzono na koszty sądowe.

4) **Zebrań mies. Stow. Młodzieży Polskiej.** — W czwartek, dn. 14. bm. o godz. 8-mej wieczorem w salce św. Ducha odbyło się miesięczne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej „Pogotowia” im. Jana Klińskiego, które zagał drh. przez hasłem „Gotów!” poczem odsłonięto jedną zwrotkę „Jak szybko upływa życie”. W zastępstwie nieobecnego drh. sekretarza drh. wiceprezes R. Kamieniarz odczytał protokół z ost. Roczn. Walnego zebrania, który z małemi poprawkami został przyjęty. Po przeczytaniu protokołu wygłosił niestrudzony organizator młodzieży p. Wł. Feglerski odczyt p. t. „Walki pod Zbaszynem” w czasie powstania wielkopolskiego, poczem przystąpiono do obrad nad różnemi sprawami dotyczącymi organizacji. Jako nowy członek zgłosił się Kaczmarek Jan. Po wotnych głosach odsłonięto pieśń związkową „Hej do apelu!”, poczem drh. przez Szymańskiego solował zebranie hasłem „Gotów!” (f. l.)

5) **Wystawianie.** W nr. 36 „Głosu Polskiego” z dn. 13. bm. zasła omyłka w podaniu nazwiska które ma być p. Emmy Schneiderowej. (f. l.)

— Przeproszam cię, moje dziecko, nigdy już o tem nie wspomnę! — rzekła panna Vane i zaczęła mówić o czym innym.

Tak więc Szarlota Vane była dla Bety i Mercy, czyh Mabeli Sardis, jak ja teraz nazywano, szczerą przyjaciółką i w każdej trudniejszej okoliczności życia przybywała im z pomocą. Pomimo to ciemna chmura zacieniała horyzont szczęścia rodziny Saxe, dotąd bowiem nie było wiadomości od Eteli.

Pomiedzy znajomymi Eryka i Bety, znajdował się przyjemnej powierzchowności, poważny człowiek, który często ich odwiedzał i z troskliwością dopytywał się o zdrowie pani Sardis, a którego Beta przedstawiła Mercy jako pana Lawrence Harding. Szczęście, które się odwróciło od niej i z osób w tej powieści występujących, dla Lawrence było niezwykle laskawem. Należał on do najulubieńszych dziennikarzy, a prócz tego chodziła wieść, że jest zareczony z ową piękną i majątną amerykańką z Bostonu, Alicją Bradford.

Wkrótce przekonała się Mercy, że pan Harding jest przez wszystkich niezmiernie lubiany, a niezmiernie współczujący, jakie okazywał całej rodzinie, zrobiło na nią głębokie wrażenie. Pomiedzy innymi, udzielanie Eteli nadzwyczaj go niepokoiło.

— Czy nie ma jeszcze wiadomości z Paryża? było zwykłe jego pierwszym zapytaniem, a kiedy Beta odpowiadała smutnym tonem „nie!” oblicze jego stawało się posępem.

Pewnego wieczoru znowu przyszedł Lawrence do pracowni Eryka, gdzie zastał tylko Bety i Mabelę Sardis. Pani Sardis już spała, tak samo i dziecko.

— Jeszcze nie nowego? — zapytał.

Beta potrząsnęła głową, że nie.

— Wielki Boże! To nie do zniesienia. Czy Eryk jest w domu?

— Nie, wyszedł za interesami.

Ciąg dalszy nastąpi.

Egzemplarz obowiązkowy
Naktud.....
Dnia..... 1929 r.

Pomnik Kardynała Merciera.

(KAP.) Ku czci ś. p. Kardynała Merciera ma być wzniesiony w katedrze mechlińskiej pomnik którego wykonanie powierzono kapucynowi O. Efre-mowi.

Order litewski dla Ks. Nunjusza Bartolini'ego.

(KAP.) Rząd litewski odznaczył Ks. Nunjusza Bartolini'ego w Kownie orderem Gedymina I krasy.

Kard. Serebi następcą Gasparri'ego?

Wiadomość o przybyciu prymasa Węgler Sere-diego do Rzymu oraz pogłoski o powołaniu go na zastępcę kardynała Gasparriego wywołała w Rzymie wielkie poruszenie. Prawdopodobnie kardynał Gasparri po formalnem zakończeniu poprzedniego okresu polityki watykańskiej poda się do dymisji ze względu na swój podeszły wiek, leczy bowiem ponad 70 lat. Dymisja nie nastąpi przed ratyfikacją układu w lecie, chyba, że stan zdrowia kardynała będzie wymagał ustąpienia. Kardynał Serebi cieszy się przyjaźnią, zarówno Papieża, jak i kard. Gasparriego. Podczas długiuletniej działalności w Rzymie prymas Węgler zdobył sobie przyjaciół w sferach świeckich i kościelnych.

X Zjazd katolicki w Poznaniu.

(KAP.) Liga Katolicka (Gniezno - Poznań) zwołuje dziewiąty z rzędu doroczny Zjazd katolicki do Poznania, na niedzielę, 8 września rb.

Nowa planeta.

Według doniesień z Medjolanu profesor uniwersytetu w Turynie Volta odkrył w tych dniach nową małą planetę, którą oznaczono tymczasowo „XC 28”.

Przyjazd Ghandi'ego do Europy.

(KAP.) Wódz nationalistów indyjskich, Ghandi, zamierza w tym roku zwiedzić różne kraje Europy.

Zniwo grypy na Litwie.

Kowno, (AW.) W Kownie w związku z mrozami jakie ostatnio panowały zwiększyła się ilość wypadków zasłabnięć na grype. Obecnie jest chorych na grype przeszło 300 osób.

Niezwykły wiek.

Ryga, 14. 2. (ATE.) Moskiewskie „Izwestia” donoszą, że w Erywaniu na Kaukazie zmarła niejaka Nabat Asker Kizi, ajzeberdzanka, w wieku lat 135. Zmarła zachowała do ostatnich dni swego życia pełnię władz umysłowych, pamiętała ona doskonale z-dobyć Erywania przez rosjan w 1827 roku.

Propaganda błędu.

(KAP.) W ciągu ostatnich 10-łu lat wydawcy so-wietcy sprzedali nie mniej jak trzystaście milionów książek o Leninie i jego dziele w 36 rozmaitych językach.

BIEDDA.

gd) Dziś dnia 19. 2. 1929. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,11
Frank franc.	100	34,70
szwaic.	100	170,84
Marka niem.	100	210,74
Guldeny edańskie	100	172,29

E. WŁ. PIERCE.

Córki milionera.

Powieść, (przekład z angielskiego)

125)

Ciąg dalszy.

Uważał mnie za przyjaciółkę — mówiła ciałując Mercy. — A teraz mówicie mi o swoich planach, abym wam mogła służyć radą i pomocą.

W paru słowach Beta odpowiedziała jej o Mercy nadziejach i życzeniach.

W przyległym pokoju znajduje się Bety forte-pian, — rzekła panna Vane, — czy nie zechciałabyś nam co zapisać, moja droga? Znam się na muzyce i chciałabym osądzić twoje zdolności.

Mercy zaśpiewała jakąś arję. Rzadka czystość głosu i wykonana gra zachwyciły pannę Vane.

Spuść się na mnie, — rzekła decydująco. — Postaram się ci o uczennicę. Jakąż to szkoda, że Cullen Sardis nie był choćkolwiek dłużej, aby móc cię posłać za granicę. Postanóż niezwykłe piękny głos. Pozostań tylko z nami, a będzie ci dobrze z Betą i Erykiem. Chwilowo jestem bardzo zajęta, bo na przyszły miesiąc idę za mąż. Ale pomimo tego znajdę tyle czasu, aby pomyśleć o tobie. Od razu zdobyłaś moje serce. Odmówiłaś mi jak najprędzej. Baron musi cię poznać i usłyszeć twój głos. Namietny z niego wielbiciel muzyki, a nawet sam gra na fle-cie jak anioł.

Beta wzruszyła ramionami; nazwisko Strozzi zawsze ją niemiło raziło.

— Czy aniołowie grają na flecie? — zapytała sucho.

Panna Vane uśmiechnęła się słodko.

— Bo ty najdroższa patrzyłaś zawsze na barona czynną, które nie innego nie widziały, oprócz Eryka

Saxe. To też nie dziwię się, że jesteś do niego uprzedzona. Przyznaję, że cokolwiek za gwałtownie starał się o ciebie, no, lecz taką rzecz trzeba przebaczyć synowi południa. Mnie samą gniewało to przez nie-jakiś czas, ale zupełnie niepodobno długo mieć żal do niego.

— Nie chcę się z panią spoznać pod tym względem, — wtrącił Eryk, — bo znasz już moją opinię.

— Zapewne, i przebaczam ci to Eryku, bo wiem, że jesteś szczerym moim przyjacielem. Uważasz barona za awanturnika, ale tak nie jest. On mnie u-wielbia, gotów jest życie dać za mnie. Dla mnie starej i brzydkiej, jest to wielkim szczęściem zna-łozć tak wierne i kochające serce.

Nie było warto dłużej z nią o tem dysputować. Wkrótce potem odeszła, a Mercy powróciła do łóżka pani Sardis. Znalazła prawdziwą przyjaciółkę. Szarlota Vane nigdy nie zapominała danego przyrzeczenia. Za dwa dni znowu przybyła i zabrała ze sobą Mercy, aby ją przedstawić czerem uczniom, które wyszukała dla niej pomiędzy najbliższymi znajo-mymi.

— Przygotuj się na to moja droga, — rzekła w drodze, śmiejąc się — że w rodzinach, gdzie mają dorosłych synów, będą na ciebie krzywo pa-trzeli, bo jesteś za ładna, a propos czy kocha się kto w tobie?

Mercy nagle spowzaniła.

— Nie.

— Jakto? Przy całym twoim uroku? To dziwnel Gdybym była mężczyzną, przy pierwszym widzeniu, padłabym przed sobą na kolana. Czy jeszcze nigdy nikt ci się nie oświadczył?

Mercy zbladła. Zdawało jej się, że jakaś suro-wa ręka powłada niezaginioną ranę jej serca.

— Kiedyś... ale dawno, dawno temu — wyja-kła. — Proszę, nie mów panu że tuna o tem to wspomnienia za wiele sobie nie przywróci.

Z Poznania.

ś) Zgon Stanisława Michalskiego. We wtorek, dn. 12. lutego br. nad ranem zasnął w Bogu znany i powszechnie ceniony obywatel śp. Stanisław Michalski. Śp. Zmarły ur. w r. 1846 przez dłuższy czas sprawował urząd prezesa Tow. Przemysłowców oraz był radnym m. Śmigła. Śp. Zmarły jest ojcem znanego w okolicy naszej a przedewszystkiem w powiecie leszczyńskim nauczyciela — działacza na niwie oświatowo-kulturalnej oraz społeczno-narodowej p. kapłana St. Michalskiego z Lipna. Śp. Zmarły cieszył się w tuł. kołach obywatelskich najlepszym szacunkiem, którego dowodem był wspaniały pogrzeb, który odbył się w sobotę, dn. 16. bm. o godz. 5-tej po poł. Przed południem o godz. 9,15 zwłoki śp. Zmarłego z kościoła św. Wita do kościoła parafialnego eksportowali śp. Zmarłego ks. prob. Neumann z Lutogniewa i ks. prob. Piotrowski z Bytynia w asyście trzech tułczyńskich księży. Po eksportacji odprawił ks. prob. Piotrowski Mszę św. wraz z wigiljami za duszę Zmarłego. Popołudniu o godz. 5-tej wyruszył kondukt pogrzebowy z kościoła parafialnego na omentarz. Ekspartowali siostrzeńce ks. prob. Neumann w asyście ks. prob. Piotrowskiego siostrzeńca z Bytynia, oraz trzech tułczyńskich księży: ks. prob. Nowaka, ks. prof. Gronwald i ks. wik. Kutnera. Za karawanem kroczyła liczna rodzina, krewni i znajomi, oraz obywatelstwo z miasta i okolicy. Ze śp. Zmarłym schodzi do mogiły postać sędziwa, pełna poświęceń, pracy zawodowej oraz społeczno-narodowej, to też niech Mu ta ziemia lekka będzie. Requiescat in pace. (f.l.)

KEPNO.

ko) **Autobus wpadł do rowu.** Autobus, kursujący pomiędzy Bolesławem a Kepnem, a należący do pp. Bergmanna i Brzakały z Bolesławca, wpadł na skrócie drogi do Opatowa w głębaki rów. Na szczęście wszyscy pasażerowie wyszli z tej nemiłej przygody cało, jedynie potłuczone zostały szyby Autobus robił w tym dniu pierwszą swoją jazdę.

ko) **Trup powożący koni.** Niesamowity widok przedstawił się mieszkańcom miasta Kepna. Na targ przybył wóz młeczarski powożony przez zwłoki 16-letniego wódnicy. W kureczowo zacienionych rękach zmarłego znajdowały się leje i bat. Konie, znając dobrze drogę ze wsi do miasta zajeżdżały na targ same. Śmierć chłopca nastąpiła na skutek zamrznięcia.

Z ruchu sokolego.

W niedzielę, dnia 24. lutego br. odbędzie się w Lesznie w lokalu p. Iłskiego w Ryuku o godz. 9 przed południem doroczny zjazd Rady okręgowej okręgu leszczyńskiego Zw. Sokolów Polskich. Porządek obrad przewiduje:

1. Stwierdzenie delegatów,
2. Powitanie delegatów, władz i gości,
3. Przeczytanie protokołu z ostatniego zjazdu Rady,
4. Komunikaty zarządu,
5. Sprawozdanie roczne:
 - a) sekretarza,
 - b) skarbnika,
 - c) naczelnika,
 - d) prezesa, oraz udzielenie zarządowi absolutorjum,
6. Wybór ustępujących członków zarządu (prezesa i naczelnika), rewizorów kasy i sądu honorowego,
7. Złot wazehsłowiński w roku bieżącym (referat przedstawiciela Dzielnicy),
8. Wnioski,
9. Wolne głosy,
10. Zamknięcie.

Gniazda wysyłają w myśl art. 8. regulaminu okręgowego na każde 50 członków jednego delegata. Gniazda mogą przysłać więcej przedstawicieli jakby się należało podług ilości członków, jednakże przy głosowaniu nadliczbowi przedstawiciele udziału brać nie mogą.

Delegaci winni się zaopatrzyć w legitymację, wystawioną i podpisaną przez zarząd gniazda. Delegaci bez legitymacji nie będą dopuszczeni do głosu.

Odezwa.

Na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu atanie specjalny Pawilon Pracy Kobiety, w którym Kobieta — Polka światu całego pokaże, jakim czynnikiem twórczym jest i była w naszej Ojczyźnie.

Pawilon stanął ma wyłącznie wysiłkiem wspólnym wszystkich nas Polek. Ażeby pokryć koszty budowy jego, wybite zostały żetony pamiątkowe w dwóch rodzajach — brązowy — kosztujący 1 zł i srebrny w cenie 10 zł. W tych dniach rozpocznie się rozprzedaż tych żetonów i w Lesznie i po miastach i wsiach powiatu leszczyńskiego. Ufamy, że nie znajdzie się takiej Polki, któraby odmówiła kupna choć jednego żetonu, któraby nie zrozumiała doniosłości solidaryzowania się choć w ten sposób z tą wzniosłą akcją. Każda z pewnością dorzuci swa cegiełkę — każda w miarę możliwości przyczyni się do powstania tego wielkiego, naszego, kobiecego dzieła.

Za Powiatowy Komitet Wystawy Pracy Kobiety
Jadwiga Zenkelerowa.

P) **Nominacja starosty Rościszewskiego.** Pan minister spraw wewnętrznych mianował starostą dr. Rościszewskiego delegatem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do organizowania działu poświęconego administracji ogólnej i polacji w czasie P. W. K. w Poznaniu.

P) **Sposunek lekarzy do Kasy Chorych.** (Komunikat). Dnia 10. bm. odbyło się w Poznaniu przy udziale 30 członków doroczne zebranie Rady Izby Lekarskiej Poznańsko-Pomorskiej. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru Zarządu na trzyletnią kadencję, w skład którego weszli pp. prof. Gantkowski z Poznania jako naczelnik, dr. Krzywielewicz z Poznania i dr. Steinborn z Torunia jako zastępcy naczelnika, dr. Wieleński z Poznania jako pisarz, dr. Matuszewski z Poznania jako skarbnik, dr. Dymiński, Jagielski i Rabski z Poznania oraz Dubiski z Ostrowa jako członkowie Zarządu. Między innymi zajmowała się Rada Izby Lekarskiej P. P. sprawą obecnego zarządu między Związkiem Lekarzy Z. P. a Kasami Chorych na terenie Izby Lekarskiej P. P. Po wysłuchaniu referatu o genezie zarządu i obecnej jego formie Rada Izby Lekarskiej P. P. powzięła następującą uchwałę: Rada Izby Lekarskiej P. P. uważa, że podstawa racjonalnego lecznictwa stanowi wolny wybór lekarza przy systemie gabinetowym. Zmiana tego systemu na system ambulatoryjny musiałaby w naszych warunkach z natury rzeczy ograniczyć wolny wybór lekarza i wpłynąć ujemnie na poziom lecznictwa przez zmniejszenie i przez usunięcie szlachetnej konkurencji między lekarzami jako niedozwolonego warunku postępu nauki lekarskiej. Ubezpieczeni w Kasach Chorych winni poza tem mieć możliwość korzystania ze wszystkich zakładów leczniczych i pobierania lekar-

stw ze wszystkich aptek. Rozwój lecznictwa winien być w kierunku budowania szpitali i sanatoriów, których brak daje się we znaki ubogim mieszkańcom w Kasach Chorych obu województw. Wobec tem, że postąpił Zw. Lekarzy Zachodniej Polski mają przedewszystkiem na oku dobro ubezpieczonych, Rada Izby Lekarskiej P. P. uważa stanowisko Związku Lekarzy Z. P. w obecnym zarządzie za słuszne i zwraca się z apelem do międzynarodowych czynników by dążyli do zlikwidowania zarządu tego w interesie dobra ubezpieczonych w jak najkrótszym czasie. Rada Izby Lekarskiej P. P. potępia postępowanie tych nieletnich jednostek z pośród lekarzy, którzy w obecnym zarządzie dla korzyści materialnych podcinają byt swych kolegów i uchybiają tem samem etyce lekarskiej, która była, jest i być musi podstawą życia lekarskiego ku dobru zdrowia publicznego oraz ładu i porządku w lecznictwie.

P) **Wstrzymanie ruchu pociągów.** Dyrekcja Kolei Państw. w Poznaniu komunikuje, że z powodu zawiet śnieżnych wstrzymano całkowicie aż do odwołania ruch pociągów: Gnieźno—Ślawa Mostkowo—Orczowo, Gnieźno—Nakło oraz 2 pary pociągów na odcinku Czarnków—Ujście nr. 3152, 3182, 3145, 3156.

P) **Tragedja zrozpaczonej matki.** Samobójstwo usiłowała popełnić żona lekarza, p. Stanisława Kaźmierewskiego, zamieszkała przy ul. Prusa 20. Desperackie przewieziono do lecznicy miejskiej. Według kłujących wersji, p. K. popełniła samobójstwo z powodu uprowadzenia przez znajomych 8-letniego jej synka.

P) **Odłożenie transmisji „Broadwayu” z Teatru Nowego.** Z powodu trudności od „R. P. i Teatru Nowego” niezależnych transmisja „Broadwayu” jest odłożona. W czasie tym odbędzie się koncert.

WIELKOPOLSKA.

w) **Środa.** (Smiertelne od rzenie korba). W Zielnikach w powiecie średzkim w czasie narrawy pompy uderzony został korbą w głowę robotnik Jan Bartkowiak z Bielnie. Uderzenie było tak silne, że spowodowało nekmięcle czaszki. Bartkowiak zmarł w drodze do szpitala w Środzie.

w) **Wągrówiec.** (Dziecko zapaliło się w wózku). W dn. 13. bm. zmarł w Wągrówcu kilkomiesięczny Sławek Działek. Dziecko pozostawione w wózku bez dostatecznej opieki, zapaliło się od wypadłego z pierca węgla. Poparzenia były tak ciężkie, że niemowlę wkrótce zmarło.

w) **Znin.** (Dziecko spowodowało pożar). W dniu 15. bm. wybuchł ogień w zabudowaniach Walentego Józwiaka w Sarbinowie w pow. żnińskim. Spalił się doszczętnie dach na oborze i stajni oraz wielka ilość słomy i siana. Z kucharza poparzyły się trzy krowy, które musiano dobić. Ogólne szkody ocenia się na 7000 złotych. Ogień spowodował 4 letni synek Józwiaka, który bawił się zapalnikami w oborze.

POMORZE.

p) **Gdańsk.** (Konsul republiki Liberji). Prezydent Rzplitej Polskiej udzielił w porozumieniu z senatem W. Miasta Gdańska exequat konsulowi honorowemu republiki Liberji w W. Mieście Gdańsku p. Köhke.

p) **Gdańsk.** (Dzielnia marynarze). Kapitan norweskiego parowca „Torellia” (o pojemności 2483 ton) który od 10 lutego znajdował się uwieczony przez lody w odległości 7 mil od brzegów, udał się razem ze swoim pierwszym sternikiem piechotą do Gdańska. Kapitan uznał za konieczne zawiadomienie oddziału swego przedsiębiorstwa w Gdańsku, o katastrofalnym stanie w jakim znajduje się załoga na parowcu. Po drodze była nad wyraz uciążliwa. Kapitan i sternik nadrobili w drodze zwaly lodowe, które z trudem potykali. Dopiero po 5 godzinach udało im się dotrzeć do portu. Zdaniem kapitana, w takiej samej sytuacji jak jego parowiec, znajdują się jeszcze 8 okrętów uwieczonych przez lody.

Sygnal czasu. 20.00 Skrzynka pocztowa rolnicza. 20.30 Koncert muzyki jugosłowiańskiej. 21.00 Autorski występ literacki. 21.25 Dalszy ciąg koncertu wieczornego. 22.00 Komunikat. 22.05 Komunikaty PAT. 22.20 Komunikaty i nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki lekkiej.

RUCH W TOWARZYSTWACH

It) **żeńskie Tow. gimn. „Sokół”.** Ćwiczenia druhen dziś we wtorek, o godz. 8-mej wiecz. w ćwiczał sali gimn. żeńsk. Czolem! Naczelnicwo.

It) **Bacność! „Sokół”.** Ćwiczenia P. W. i druhow, dziś wtorek się nie odbędą. Czolem! Naczelnicwo.

It) **Arcybractwo Straży Honorowej Najs. S. P. Jezusa.** Dziś we wtorek, lekcja śpiewu amatorów wiecz. o godz. 6-tej w Domu Kat. **Próba teatralna** dziś wiecz. o godz. 8-mej na probostwie. O komplet prosi Zarząd.

It) **Stow. Młodych Polek.** Dziś we wtorek zbiórka wszystkich druhen celem odebrania karteczek do Komunii św. wielkanocnej. Sprawy służi! Przeszła.

It) **Stow. Młodzieży Polskiej.** Dziś we wtorek o godz. 8-mej wiecz. zbiórka wszystkich członków w Domu Kat. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

It) **Roczne walne zebranie K. S. „Jutrzenka”** Leszno odbędzie się w środę, dnia 20. bm. o godz. 20-tej w lokalu p. Michalaka. O liczne przybycie ze względu bardzo ważnych spraw uprasza Zarząd.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 18 lutego 1929
„Ceny orientacyjne”

Zwto	39,00—39,40
Usosobienie spokojne	42,00—43,50
Pszonica	82,25—83,25
Usosobienie: spokojne	84,00—85,00
Usosobienie: słabsze	80,00—80,00
Owies stary	80,25—81,50
Owies	40,50
Usosobienie: słabe	59,50—63,50
Maks zwłnie 70% w/w w stand	24,75—25,75
Usosobienie: stałe	24,75—25,75
Maks oszema 85% w/w w war	41,00—43,00
Usosobienie: stałe	41,00—43,00
Oreby żytne	44,00—45,00
Oreby nasienne	44,00—45,00
Wyka sowa	44,00—45,00
Peluszka	44,00—45,00
Groch polny	44,00—45,00
Groch Victoria	44,00—45,00
Groch Felicja	44,00—45,00
Łubin niebieski	44,00—45,00
Łubin biały	44,00—45,00
Seradela	44,00—45,00

Ogólne usosobienie: spokojne.
Uwagi: Transakcje giełdowe system 1/10 lata.
Uwagi: Liczby orientacyjne w złażni podług notowania.

Koniec detalu restrykcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.
Redakcja otwiera od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7-mej wiecz. — Redakcja naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.
Czcionk. Druhariń Leszczyński Sp. z o.p. ogd. w Lesznie.

†
Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 62 roku życia ś.
Antoni Gorzelany
mistrz kowalski z Osieczny.
W zmarłym tracimy gorliwego członka.
Cześć jego pamięci!
Cech Kowalski w Lesznie.

Podziękowanie.
Za dowody szczerego współczucia, liczne wieńce i udział w pogrzebie naszej ukochanej matki śp. Antoniny Neumann, składamy wszystkim serdeczne
Bóg zapłać!
Leszno, dnia 18. 2. 29. stroskana rodzina.

UCHWAŁA.
W sprawie upadłościowej kupca Władysława Pawelczaka z Leszna, Rynek, Sąd postanowił:
W uwzględnieniu wniosku adwokata Dr. Zabinińskiego z Leszna z dnia 13. lutego 1929 r. uchwałą tutejszego Sądu z dnia 7. lutego 1929 r. zmienia się w tym względzie, że zwalnia się z urzędu zarządcy masy upadłościowej adwokata Dr. Zabinińskiego, a na jego miejsce zarządcą masy upadłościowej mianuje się adwokata Józefa Wstawskiego z Leszna, Leszno, dnia 13. lutego 1929 r.
Sąd Grodzki.

WYWOŁANIE.
Murarz Karol Koschel z Niederpritschen, zastąpiony przez obrońcę prywatnego p. Schulza z Leszna, wniósł o wywołanie listu długu gruntowego, dotyczącego długu gruntowego zapisanego w księdze wieczystej Leszno, karta 4 w dziale III. pod nr. 11 w kwocie 4000 mk. z 5 proc. odsetkami od 1. VII. 1910 na rzecz murarza Karola Koschela w Lesznie.
Posiadacz powyższego listu długu gruntowego wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym dnia 6. czerwca 1929 r. o godz. 10-tej, wyznaczonym w niżej oznaczonym Sądzie pokój 3, zgłosił swoje prawa i powyższy list długu gruntowego przedłożył, w przeciwnym razie dokument ten zostanie uznany za pozbawiony mocy prawnej.
Leszno, dnia 7. lutego 1929 r.
Sąd Grodzki.

Za liczne życzenia, telegramy i prezenty w dniu ślubu naszego, składamy serdeczne
„Bóg zapłać“!
Piotr Poloch z żoną Klarą z domu Sobeca.
Bukówiec Górny, dnia 11 lutego 1929 r.

Kinoteatr „IMPERIAL“ (Hotel Polski)
Dziś we wtorek z powodu wynajęcia sali
Kinoteatr nieczynny!

Kino Apollo
Leszno — ulica Leszczyńskich nr. 30
Dziś i w dni następane porwający dramat stepów amerykańskich pod tytułem
Djabelska przelęcz
czyli
NA ZŁAMANIE KARKU
W roli głównej **Ken Maynard** zwany królem cowbojów ze swym białym koniem **Tarzanem.**
Początek o g. 7 i 9. **KONCERT.**

Przedpłata: Na pocście wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika“, „Ognisko Donowa“, dodatkami powieściowymi i dodatkami ilustrowanym z odnośz do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośzeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 6 łamowy 15 groszy. Reklamy i łamowe w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22.
W razie przekroczeń w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie piśma - abonaci nie mają prawa do odzyskiwania.

Szanownemu obywatelstwu i p. p. właścicielom nieruchomości w Lesznie zwracamy uwagę, że w porozumieniu z Miejsk. Zakł. Wodociągów, do instalacji oraz naprawy wodociągów i gazu poza wodomierzem i gazomierzem uprawnione są następujące firmy:
1. Miejskie Zakłady Św., Sily i Wodociągów.
2. Weigt Paweł, mistrz blacharski, Wolności 5.
3. Rydlewicz Wojciech, mistrz blacharski, Leszczyńskich 8 i 19.
4. Marikiewicz Władysł., mistrz blacharskich, ul. Jagiellońska 4.
5. Schaefer Wawrzyniec, mistrz blacharski, ul. Wolności 15.
6. Scheibe Paweł, mistrz blacharski, ul. Zielona.
7. Lamaszewski Andrzej, instalator, ul. Leszczyńskich.
8. Pralat Marcin, instalator, Kościelna 2.
Prawo instalacji oraz naprawy tychże od granicy do wodomierza jak i gazomierza przysługuje wyłącznie Miejskiemu Zakładowi.
Koszta ponosi właściciel nieruchomości.
Dla orientacji podajemy przepisowe miary, i wagi rur ołowianych według statutu miejskiego.
rura ołow. średnicy 13 m/m grub. ścianki 4 m/m waga 1 mb. — 2,5 kg.
średnicy 20 m/m — 4,5 m/m — 4 kg.
średnicy 26 m/m — 5,0 m/m — 5,6 kg.
średnicy 32 m/m — 6,5 m/m — 9 kg.
Ażeby uniknąć ewentualnych komplikacji wzgl. uszkodzeń i z tem związanych kosztów wywoływanych przez zabiegi niepowołanych osób, polecamy uwagę Obywatelom i właścicielom nieruchomości wyżej wymienione firmy.
Wolny Cech Blacharsko-Instalatorski w Lesznie.

Młodzież wielkomejska
KINO PALACE, LESZNO
Dziś we wtorek i w dni następne
najnowszy arcyfilm
HARRY LIEDTKE'GO
Młodzież wielkomejska
czyli
Panna z temperamentem
Całość 12 aktów.
— KONCERT ARTYSTYCZNY —
Początek o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem.
Młodzież wielkomejska

Ozenki
Panie, które pragną wejść zamąż za urzędnika lub za kierownika szkoły — także i panowie wszelkiego stanu zechcą się z całym zaangażowaniem zgłaszać do biura kojarzenia małżeństw osobicie lub piśm. Znacek na odpowiedź należy dołączyć.
Leszno, Leszczyńskich 18

Dziecko
na wychowanie przyjmie bezdzietne małżeństwo. — Piśm. oferty do eksp. „Głos“ pod „Dziecko“.

Posługacz hotelowy
który zna obsługę hotelową lub byłby ordynans wojskowy może się zgłosić od 1. 3. 29. Znajomość języka niemieckiego pożądana.
Hotel Centralny
w Rawiczu.

Interes
warzywa, konserwów oraz delikatesów, zaprowadzony od 7 lat, z powodu zmiany natchymiaist do sprzedania.
Reflektanci raczą się zgłosić pod Nr. „100“ do eksp. Głosu.

Nowootwarcie!
Szan. Pp. Obuwnikom m. Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że z dniem 21. bm. otwieram w Lesznie, przy ul. Brackiej 13 (dawn. Jelenia)
skład skór
cholewek i przyborów obuwniczych pod firmą
P. HOLLAS
Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa kreślę się
z poważaniem
P. Hollas, Leszno, ul. Bracka 13.

2174 mtr.
płótna znajdowało się w naszym oknie wystawowym w czasie konkursu premjowego. — Sąd konkursowy stwierdził najtrafniejsze rozwiązania: 1 nagrodę: p. Anna Tomczykówna z liczbą 2175, 2 nagrodę: p. Władysław Korbiak z liczbą 2183, 3 nagrodę: p. Józefa Kędzierska z liczbą 2185, 4 nagrodę: p. Zygmunt Thomas z liczbą 2188, 5 nagrodę: Józef Woźny z liczbą 2218, 6 nagrodę: p. Antoni Walkowiak z liczbą 2134. Nagrody wyżej podane prosimy odebrać osobiście w firmie
Bracia Kotlarscy, Leszno, ul. Dworcowa 55
skład bławatów.

LICYTACJA PRZYMUSOWA
W środę, 20 bm. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą w Lesznie przy ulicy Poniatowskiego 7
1 umywalkę z lustrem i płytą marm.
najwięcej dającemu za gotówkę.
Dziurła, kom. sąd. z pol. w Lesznie.

LICYTACJA
na drewno użytkowe i opałowe
odbędzie się
7 marca br. w Lipnie Nowem na sali p. Kowalewicz.
Sprzedawać się będzie drewno użytkowe: dębowe, bukowe, grabowe i sosnowe dla drobnego przemysłu i włościan z leśnictwa Błotkowo ze zrębu w oddz. 48 a oraz opał. Również opał z leśnictwa Witkowo oddział 88 i 92 i Wyderowo oddz. 29.
Początek o godzinie 9-tej.
Sprzedaż tylko za gotówkę.
Nadleśniczy państw.

Służąca
porządna i uczciwa, znająca wszelką pracę domową i umiejąca dobrze gotować, potrzebna natychmiast. — M. Diament Leszno, ul. Dworcowa 15, I p.

Gospodarstwo 16 mg.
ziemia drenowana, 1. i II. kl. budynki maszyn. na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 3 1/2 tys. zł. Zgłosz.: Fr. Mimit, Bojanowo.

Węgiel
górnoląski poleca
Stefan Samolewski
Leszno
Kościańska 10/14, tel. 243

Porobek
ponad lat 30 potrzebny od 1. 4. 29. Odzież? wskazać eksp. „Głos“.

Książeczki kontraktowe
z rachunkiem zasług i ordynacji
oraz wykazem pożyczek
ich spłat
poleca
Drukarnia Leszczyńska Sp. z o.o.
Leszno Wlkp., ulica Wolności nr. 21.

Pokój
frontowy, dla lepszego pana i 1 pokój wspólny od 1. 3. br. do wynajęcia
NOWICKA, Leszno, ulica Wolności 3, II. p.

OGŁOSZENIA
w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!!

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gościyń: Kielmiński, Rynek. Ponicz: Stefański, księgarnia. Krobiat: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kociatkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska, ul. Mazłkowska nr. 67 i Matuzczak, księgarnia, ul. Mazłkowska. Stefanowo: K. Bachóza. Bucz F. Drotkowski. Nowy Tomyśl: L. Garstkowski. Pogorzela: Koa, drogeria, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyn: J. Siuta. Dąbów: R. Kowalski. Kozim: Królikowska. Wroniawy: Dalazyński. Dolski: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, skład kolonialny. Świętochowa: Koschel. Osieczna: Cieślński, drogeria, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.